

Za nami przedostatni dzień przygotowań do niedzielnego meczu, drugiej kolejki sezonu, z Interem Mediolan. W czasie treningów, trener Zeman musi znaleźć przede wszystkim gracza, który zastąpi Bradleya, a także ustalić to, kto wybiegnie w niedzielę w ataku.

Rano na murawie zabrakło kontuzjowanych Dodo i Bradleya oraz Pjanica. Sesja treningowa rozpoczęła się o 9:35 od rozgrzewki. O 10:05 gracze przeszli do ćwiczeń atletycznych, a dziesięć minut później do pracy nad taktyką. O 11:00 drużyna pod okiem Zemana trenowała schematy ofensywne. O 11:20 sesja treningowa dobiegła końca.

Zespół powrócił do pracy o 17:30. Nie trenowali Dodo i Bradley. Regularnie pracował za to Pjanic. O 17:40 zespół został podzielony na dwie grupy. Napastnicy pracowali z obrońcami nad grą jeden na jeden. Na drugiej połowie boiska pozostali trenowali rozgrywanie piłki. W czasie ćwiczeń kopnięty został Castan, który z przyłożonym do nogi workiem z lodem musiał usiąść na ławce. Na problemy w trakcie sesji napotkali też De Rossi i Perrotta. Pierwszy przerwał trening w związku z dyskomfortem łydki, z kolei Perrotta doznał urazu przywodziciela. W przypadku De Rossiego to nic poważnego. Gracz przerwał ćwiczenia, aby nie dmuchać na zimne. O 18:45 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo